ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 czerwca 1931

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 30 zł, półrocznie 15 zł, kwartalnie 7,5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł, kwartalnie 9 zł. Numer pojedyńczy 1,5 zł.

NR. 11 Wydawca: *Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.* **ROK 10**

Zjazd organizacyj popierania wytwórczości krajowej.

W dniu 10. ub. m. obradował w wielkiej sali Resursy Obywatelskiej w Warszawie I-szy Ogólno-Polski Zjazd Delegatów Organizacyj Popierania Wytwórczości Krajowej, zwołany z inicjatywy Sekcji Popierania Wytwórczości Krajowej przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie.

Połączenie się dwóch najpoważniejszych organizacyj w stolicy Sekcji P. W. K. i Ligi Samowystarczalności Gospodarczej (co zostało zadeklarowane już w dniu 7 ub. m. na audjencji u Pana Wiceministra Doleżala przez Delegację Sekcji i Ligi) ułatwiło bardzo sprawę porozumienia się na Zjeździe z innemi pokrewnemi organizacjami.

Oprócz tych 2 organizacyj reprezentowane były na Zjeździe: Związek Obrony Przemysłu Polskiego z Poznania, Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej z Katowic, Liga Gospodarcza Woj. Śląskiego z Katowic, Katolickie Towarzystwo Polek z Jarocina, Liga Pracy, Polska Liga Gospodarcza, Koło Studjów Gosp. Dom., Związek Pracy Obywat. Kobiet oraz inne pokrewne organizacje społeczne, gospodarcze, przemysłowe, izby, związki i stowarzyszenia. Liga Propagandy Wytw. Krajowej w Krakowie oraz Pomorski Komitet Popierania Wytw. Krajowej w Grudziądzu zgłosiły swój akces pisemnie.

Zjazd uchwalił powołać do życia Naczelną Organizację Popierania Wytwórczości Krajowej. Podstawą organizacji naczelnej będą zjednoczone sekcje P. W. K. i Liga S. G. w stolicy. W skład zarządu Naczelnej Organizacji wejdą delegaci Sekcji i Ligi oraz delegaci instytucyj popierania wytwórczości krajowej lokalnych względnie regjonalnych. Zjazd wyłonił Komitet Organizacyjny Naczelnej Organizacji, zadaniem którego będzie opracowanie w terminie miesięcznym statutu powstającej organizacji oraz przeprowadzenie jej legalizacji.

Poza tem na zjeździe wygłoszono szereg aktualnych i ciekawych referatów. Między innymi p. Bolesław Rutkowski w sposób bardzo praktyczny i wszechstronny przedstawił poglądy kół gospodarczych na samą metodę prowadzenia propagandy na rzecz wytwórczości krajowej. Wywody p. Rutkowskiego podajemy poniżej w streszczeniu:

„Cechą charakterystyczną wytwórczości polskiej, zarówno przemysłowej, jak i rolniczej, jest jej nastawienie przedewszystkiem na zapotrzebowanie rynku krajowego. Stale wzrastający wprawdzie i ulegający zróżniczkowaniu zarówno pod względem artykułów, jak i zasięgu geograficznego eksport — nie jest w większości gałęzi celem głównym naszej produkcji, lecz jedynie koniecznością do wykorzystania zdolności produkcyjnej zakładów przemysłowych, czy też warsztatów pracy rolnej, niewyzyskanej w dostatecznej mierze przez potrzeby rynku wewnętrznego. Wobec ogromnych trudności, jakie nasz eksport napotyka w postaci protekcyjnych stawek celnych, najróżnorodniejszych przepisów, mających na celu uniemożliwienie w zamaskowany sposób przywozu, wreszcie wytężonej konkurencji innych krajów eksportujących — w bardzo licznych wypadkach wywóz towarów polskich zagranicę odbywa się po cenach nietylko nie zapewniających zysku, lecz nawet stojących poniżej kosztów produkcji. Dlatego też, okazując eksportowi jaknajsilniejsze poparcie, na które zasługuje on choćby ze względu na konieczność utrzymania równowagi naszego bilansu handlowego, należy zwrócić baczną uwagę na możliwości powiększenia spożycia wyrobów produkcji krajowej na rynku wewnętrznym. Nie oznacza to bynajmniej dążenia do odcięcia się od wszelkiego importu, co — ze względów niewymagających chyba bliższego uzasadnienia, nie jest ani możliwe, ani pożądane, gdyż w dobrze zrozumianym interesie gospodarczym Polski leży polityka powiększenia obrotów towarowych z zagranicą, przy zachowaniu równowagi między przywozem i wywozem, w granicach wymaganych przez wzgląd na bilans płatniczy.

Konieczność popierania wytwórczości krajowej przenika w coraz większym stopniu do świadomości społeczeństwa. Jako objaw charakterystyczny podkreślić należy, iż inicjatywa propagandowej akcji organizacyjnej w tym kierunku wychodzi w znaczniejszym stopniu od społeczeństwa, niż od sfer przemysłowych, bezpośrednio zainteresowanych w jej wynikach. Istnieje szereg organizacyj społecznych, ożywionych w tym względzie jaknajlepszemi chęciami i mających przed sobą wspólny cel popierania wytwórczości krajowej, a tem samem uniezależnienie się w możliwych po temu granicach od obcej ekspansji gospodarczej. Metody działania tych organizacyj są jednak różne i wysiłki niedostatecznie może skoordynowane. To też stworzenie jednej, centralnej organizacji popierania wytwórczości krajowej, z siecią oddziałów w głównych ośrodkach miejskich Polski, która po uzgodnieniu metod i środków działania potrafiłaby lepiej wyzyskać rozproszone dotychczas wysiłki — wydaje się rzeczą niezwykle ważną i aktualną.

Jednem z poważnych zadań organizacji popierania wytwórczości krajowej jest wychowanie społeczeństwa i oddziaływanie na jego psychikę w kierunku bezstronnej oceny wartości wytworów krajowych, w porównaniu z zagranicznemi. Podczas bowiem, gdy w Anglji wyroby krajowe mają ustaloną reputację najlepszych i towary zaopatrzone w stempel „made in England“, nabywane są chętnie nawet za cenę wyższą niż zagraniczne, na podstawie ogólnego przeświadczenia, iż są naprawdę bardziej wartościowe, u nas niestety dzieje się przeważnie jeszcze wręcz odwrotnie — zagraniczne pochodzenie towaru, chociaż bywa to nieraz ostatnia tandeta — w pojęciu szerokich mas stanowi niejako gwarancję dobroci i wyższości nad wyrobami krajowemi. Pogląd ten pochodzi — rzecz zrozumiała — z tych czasów, kiedy Polska wskutek zbyt małego uprzemysłowienia, wynikającego z ówczesnych, nienormalnych stosunków politycznych, pokrywała w drodze importu swe zapotrzebowanie na wyroby przemysłowe, zwłaszcza wyższych gatunków.

Nie da się zmienić tego stanu rzeczy jedynie hasłami bojkotowemi, zarzutami — często niesłusznemi, wybijaniem szyb, masowem rozrzucaniem ulotek pełnych fałszywego patosu i nakazami niekupowania tych czy innych towarów jedynie dlatego tylko, iż są one obcego pochodzenia. Tego rodzaju argumenty są niecelowe, nie trafiają one do zrozumienia publiczności, a wywołują w opinji zagranicznej komentarze, powodujące kontrakcję w innych państwach, a tem samem szkodzą w sposób nieobli-

Zrzeszenie Związków Przemysłowych Zachodniej i Południowej Polski, którego i nasz Związek jest członkiem, zamierza wystąpić ponownie z memorjałem opartym na ścisłych faktach, w sprawie ochrony wierzycieli w postępowaniu procesowem, upadłościowem, nadzoru sądowego i egzekucyjnem. W tym celu upraszamy wszystkich P. T. Członków o podanie do naszej wiadomości jaskrawych wypadków strat jakie ponieśli wierzyciele przy dotychczasowych ustawach, — względnie przez niedbalstwo lub nadużycia organów wykonawczych.

Konkretne wiadomości prosimy nadsyłać do 15 czerwca b. r.

---

czalny naszym dobrym stosunkom międzynarodowym, a w szczególności naszemu eksportowi.

Apel, skierowany jedynie do zdrowego rozsądku konsumentów, wykazujący w sposób rzeczowy, iż dany produkt krajowy przy tańszej cenie jest gatunkowo równy wyrobowi zagranicznemu — dać może natomiast trwałe i pomyślne wyniki w sensie zwiększenia popytu na wyroby krajowe.

Dlatego też skuteczną może być tylko propaganda tych wyrobów krajowych, które powyższemu warunkowi odpowiedzą, w myśl amerykańskiej zasady, że reklamować warto tylko towar naprawdę dobry!

Oceniając w zupełności patrjotyzm Polek — trudno przecie przypuścić, iż nabywając materjał na suknię, kierować się będą wyłącznie dobrem polskiego przemysłu włókienniczego, a nie ceną i dobrocią tkaniny. To samo można powiedzieć o palaczach tytoniu, których jedynie istnienie monopolu zmusić może do palenia gorszych cygar i papierosów, a nie poczucie patrjotyzmu.

Zresztą popieranie wyrobów krajowych niekoniecznie polegać musi na wykazywaniu ich dobroci w porównaniu z wyrobami zagranicznemi. Wyrabiane w Polsce wina jabłeczne o smaku tokaju — niewątpliwie przecież nie mogą rywalizować z oryginalnem, gronowem winem węgierskiem, tem nie mniej jednak propaganda krajowych win owocowych, jako smacznego i zdrowego napoju oddać może duże usługi dla pomyślnego rozwoju hodowli owoców i przemysłu przetworów owocowych.

Publiczność naogół zniechęcona jest nadużywaniem superlatywów i stosowaniem patosu w szarych okolicznościach życia codziennego. Dlatego też ton ten należałoby stanowczo zarzucić, zastępując go argumentacją rzeczową, przemawiając do zdrowego rozsądku i ewentualnie okraszoną raczej dowcipem niż morałem.

Oczywiście należyte zorganizowanie przemysłu wytwórczości krajowej wymaga ścisłej współpracy sił fachowych, a nawet opracowania programu propagandy przez poszczególne sekcje branżowe. Dyletantyzm, połączony z najlepszemi chęciami nawet, nie daje dobrych wyników. Najlepszym przykładem tego może być nadanie zeszłorocznej akcji popierania krajowej produkcji włókienniczej niefortunnej nazwy „akcji perkalikowej", tak jak gdyby w kraju naszym wyrabiane były jedynie „perkaliki", a nie materje jedwabne, czy wełniane, w gatunkach niczem nieustępujących zagranicznym welourom, crepe-de-chinom, czy tweedom.

Udział przemysłu, jako bezpośrednio zainteresowanego, w pracach mających na celu popieranie wyrobów krajowych i wspomaganie materjalne tej akcji — jest rzeczą samo przez się zrozumiałą. Ścisła współpraca jest w tym wypadku tem konieczniejsza, iż obecnie pojęte zadania odnośnej akcji nie powinny ograniczać się jedynie do oddziaływania na konsumenta, lecz również i na producenta, który nie zawsze stoi na wysokości zadania. Przyznać należy, że wytwórczość krajowa w niektórych gałęziach poważnie bywa spóźniona w stosunku, czy to do ostatniego wyrazu techniki, czy też do ostatniego krzyku mody. Przeciwdziałać temu należy w tych wypadkach zwłaszcza, gdy tego rodzaju stan spowodowany jest przez inercję i niechęć do większego wysiłku i modernizacji. Oddziaływanie na przemysł w kierunku przystosowania wyrobów krajowych do najnowszych wymagań — mogłoby być jednem z najskuteczniejszych bodaj środków popierania wytwórczości krajowej.

Handel, choć nie zawsze bezpośrednio zainteresowany, powinien być również przyciągnięty do jaknajściślejszej współpracy, gdyż ma on przecież możność bezpośredniego oddziaływania na konsumenta i najlepiej zna jego wymagania, gusta i psychologję. Ale jest rzeczą zrozumiałą, że przy popieraniu wytwórczości krajowej nie należy w żadnym razie wymagać od kupca, aby działał on w sprzeczności ze swym osobistym interesem. Tak np. byłoby nonsensem żądać od kupca, aby w czasie tygodnia propagandowego nie zachęcał on konsumenta do zakupu wyrobu krajowego, lecz również zaniechał w zupełności sprzedawania w tym czasie wyrobów zagranicznych, o ile klientela wyraźnie się ich domaga. Żądać wolno jedynie od handlu, aby nie przeciwdziałał propagandzie, lub nie informował fałszywie o pochodzeniu towarów, przedstawiając towar krajowy, jako zagraniczny, czy odwrotnie.

Wnioskując z tego, jak chętnie handel wziął udział w zeszłorocznej kampanji propagandowej krajowych wyrobów włókienniczych, prowadzonej pod egidą Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, choć było to połączone z pewnym kłopotem i kosztami, przypuszczać należy, iż w przyszłości również czynnie uczestniczyć on będzie w pracach organizacyj społecznych, zmierzających do popierania wytwórczości krajowej."

Plan Brianda.

Według autentycznych informacyj przez Radę Delegatów zaciągniętych, plan Brianda w ogólnych zarysach przedstawia się, jak następuje:

1. a) Preferencja celna paneuropejska. W tym punkcie zatem plan Brianda zaakceptował w zupełności projekt bloku agrarnego, utworzonego w zeszłym roku w Warszawie z inicjatywy polskiej. Widocznym celem tego postanowienia jest usunięcie specjalnego zainteresowania państw naddunajskich, co do ściślejszego ich związania się z Niemcami.
   b) Wzamian za to państwa rolnicze środkowej i wschodniej Europy miałyby obowiązek ustabilizowania pewnych ceł przemysłowych, z czego korzystałyby wszystkie państwa traktatowe, na zasadzie klauzuli największego uprzywilejowania.
2. Należy rozbudować kredyt rolniczy, średnio i długoterminowy. Pierwszym krokiem na tej drodze jest stworzenie międzynarodowego banku agrarnego.
3. Państwa t. zw. sukcesyjne, mają przyznać Austrji preferencję celną na jej wyroby przemysłowe, wzamian za co Austrja w stosunku do tych państw ma stosować nadal możliwie liberalną politykę celną w zakresie hodowlano-agrarnym. W tym wypadku jednak pojęciem państw sukcesyjnych nie ma być objętą Polska.

4. Reglamentacja produkcji wielko-przemysłowej Europy, za pomocą międzynarodowych karteli (na wzór n. p. świeżo zawartego międzynarodowego porozumienia cukrowego).

Tu idzie głównie o stworzenie wspólnoty interesów przemysłowych francusko-niemieckiej, co ma przedstawiać dla Niemiec poważne korzyści i odszkodować je za zrezygnowanie z „Zollanschlussu" z Austrją.

Tyle plan Brianda.

Jak widać z powyższego plan Brianda pozostaje z projektem „Zollanschlussu" w sprzeczności. Szanse realizacji powyższego planu Brianda są w tutejszych miarodajnych kołach oceniane bardzo pesymistycznie. Są już pewne wiadomości, co do usposobienia niektórych państw względem planu Brianda. I tak n. p. Rumunja stanowczo przeciwstawia się zarówno pomysłowi zafiksowania pewnych ceł przemysłowych przez państwa rolnicze w ogólności, jak i projektowi preferencji przemysłowo-celnej na rzecz Austrji w państwach sukcesyjnych.

Z planem Brianda konkuruje, a przynajmniej konkurował dotąd, nieznany tutaj w szczegółach i zresztą nieskrystalizowany wyraźnie, jak się zdaje, wbrew różnym kombinacjom prasowym, plan Benesza. Następnie wiadomo, że narówni z Rumunją Benesz jest przeciwny briandowskiemu pomysłowi preferencji przemysłowo-celnej na rzecz Austrji w państwach sukcesyjnych. Naogół jednak Czechosłowacja jest nadal silnie izolowana i położeniem swem coraz bardziej zaniepokojona, obawiając się słusznie, że mimo jej opozycji, ostrzejszej niż opozycja wszystkich innych państw, „Zollanschluss" przyjdzie do skutku. W związku z tem w ostatnich dniach pojawiły się oznaki, że Czechosłowacja, acz niezbyt chętnie, poczyna myśleć znowu o możliwościach zbliżenia się do Polski. W danych warunkach jednak na tem nie można niczego budować.

Sprawy socjalne

Procentualne obciążenie płac świadczeniami socjalnemi.

Poniżej podajemy za „Rynkiem Drzewnym" zestawienia, ilustrujące ustawowe obciążenie wynagrodzenia tygodniowego pobieranego przez robotnika zwyczajnego powyżej lat 21 i dorosłej robotnicy. Następnie obciążenie opłatami socjalnemi rocznego wynagrodzenia pracowników umysłowych.

Dla pracowników fizycznych przyjęliśmy jako najczęściej spotykane wynagrodzenie, płacę przewidzianą w powszechnie obowiązującej taryfie; dla pracowników umysłowych zaś płacę przewidzianą w naszej taryfie orjentacyjnej dla młodszych sił biurowych i handlowych oraz sił o przeciętnych kwalifikacjach zawodowych, jako najliczniej zastąpionych w przedsiębiorstwach prywatnych.

Z załączonych zestawień wynika, że same składki ubezpieczeniowe wynoszą w stosnku do taryfowego wynagrodzenia pracownika fizycznego 12,6 proc. do 15,3 proc., z czego przypada na pracodawcę 8,2 proc. do 9,7 proc., a na pracobiorcę 4,4 proc. do 5,6 proc. Jeśli zaś do składek ubezpieczeniowych doliczymy koszty urlopu wypoczynkowego, to ogólna suma ciężarów socjalnych w stosunku do tej samej robocizny wynosi 15,2 proc. do 20,1 proc., z czego znowu przypada na pracodawcę 10,8 proc. do 14,5 proc., a na pracobiorcę 4,4 proc. do 5,6 proc.

W stosunku zaś do rocznego wynagrodzenia pracowników umysłowych, same składki ubezpieczeniowe wynoszą od 18 proc. do 18,5 proc., z czego przypada na pracobiorcę 6,8 proc. do 7,4 proc. Po doliczeniu kosztów urlopu wypoczynkowego ogólne obciążenie wynagrodzenia pracownika umysłowego kosztami socjalnemi wynosi 25,3 proc. do 26,8 proc, z czego przypada na pracodawcę 18,5 proc. do 19,4 proc., a na pracobiorcę 6,8 proc. do 7,4 proc.

Sesja Międzynarodowej Konferencji pracy.

Rozpoczęta w Genewie 28. z. m. piętnasta sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy zajmie się szeregiem zagadnień pierwszorzędnego znaczenia dla Polski, zarówno ze względów politycznych, jak i społeczno-gospodarczych.

Na czoło zagadnień konferencji wysuwa się sprawa czasu pracy i płacy w górnictwie węglowem. Wobec wagi, jaką posiada dla naszego gospodarstwa społecznego zagadnienie węgla, Rząd przyjmuje jaknajczynniejszy udział we wszystkich dotychczasowych etapach narad, odbywających się w tej sprawie.

Inicjatywa polska, dotycząca czasu pracy w kopalniach węgla, oraz międzynarodowego porozumienia gospodarczego państw węglowych, wywarła pożądany wpływ na ukształtowanie zagadnienia, przedłożonego do decyzji konferencji w formie projektu konwencji międzynarodowej.

Następnie konferencja zajmie się sprawą ustalenia najniższej granicy wieku, w którym dzieci mogą być zatrudnione w handlu i zakładach przemysłowych. Zakończy to budowę międzynarodowej ochrony pracy dzieci, która znalazła swój wyraz w uchwalonych poprzednio konwencjach, dotyczących obrony tej w przemyśle, rolnictwie i marynarce.

Konferencja ma również rozpatrzeć sprawę rewizji postanowień o godzinach odpoczynku nocnego w konwencji, regulującej zakaz pracy nocnej kobiet.

Światowy kryzys gospodarczy, którego przejawem jest znaczny wzrost bezrobocia, zajmie prawdopodobnie jedno z naczelnych miejsc w dyskusji nad dorocznem sprawozdaniem Dyrektora M. B. P. Znaczne zainteresowanie wzbudzają oczywiście uchwały, które zapadną na konferencji w sprawie środków zwalczania bezrobocia w płaszczyźnie międzynarodowej.

Szczególną wagę dla Polski przedstawia sprawa wyboru przedstawiciela do Rady Administracyjnej MBP., stanowiącej naczelny organ międzynarodowej polityki społecznej. Mandat ten piastuje z wyboru nieprzerwanie w ciągu lat 12-stu Polska, której przedstawicielem jest P. Minister Fr. Sokal, delegat R. P. do Ligi Narodów.

W sprawie reformy ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych na Zjeździe w Poznaniu przyjął projekt Izby wileńskiej w sprawie Funduszu Bezrobocia, jako podstawę do opracowania memorjału i poruczył Izbie wileńskiej w porozumieniu z Izbą warszawską opracowanie odpowiedniego elaboratu. Odnośne wnioski w redakcji Komisji Międzyizbowej brzmią jak następuje:

Reforma ubezpieczenia na wypadek bezrobocia miałaby na celu:

1. Zwężenie zakresu oraz obniżenie wysokości udzielanych świadczeń (mając przytem na względzie, iż ostatnie rozporządzenie z dnia 20. III. r. b. obniża świadczenia o 10 proc.).

2. Zaostrzenie kontroli bezrobotnych, a w szczególności „zawodowo bezrobotnych".

3. Odciążenie dziedziny gospodarczej i w pierwszym rzędzie Funduszu Bezrobocia.

Odnośne tezy szczegółowe są następujące:

1. Nie otrzymują zasiłków ci z bezrobotnych, którzy z własnej winy utracili pracę, lub których sytuacja materjalna gwarantuje im minimum utrzymania z jakiegokolwiekbądź źródła.

2. Nie podlegają ubezpieczeniu robotnicy, którzy zasadniczo pracują na roli, albo też zajmują się rze-

miosłem, a w zakładach przemysłowych — fabrycznych — pracują dodatkowo.

3. Bezrobotni, zgłaszając się po raz pierwszy po zasiłek, winni przedłożyć dowód pracodawcy o przepracowaniu conajmniej 48 tygodni w okresie 12-tu miesięcy poprzedzających dzień utraty zatrudnienia. Inni bezrobotni mogą korzystać z zasiłku, o ile pozostawali w stosunku najmu conajmniej przez 30-ci tygodni w 12-tu miesiącach przed dniem zgłoszenia swego bezrobocia.

4. Młodociani mogą się ubiegać o zasiłek dopiero po ukończeniu 18-tu lat.

5. Przy ustaleniu wysokości zasiłku dla bezrobotnego, wysokość zarobku w ostatnim okresie jest miarodajna tylko w tym wypadku, o ile nie przekracza ona przeciętnego miesięcznego zarobku w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy. Za podstawę do wyliczenia zasiłków przyjmuje się przeciętny zarobek dzienny, otrzymany z podziału sumy zarobku, osiągniętej w ciągu 6 miesięcy (względnie ostatniego okresu) przez ilość dni powszednich, w których robotnik pozostawał w stosunku do najmu pracy.

6. Najwyższa norma zarobku, stanowiącego podstawę do obliczenia składek, powinna być obniżona do zł 7.50. Należy wprowadzić zasadę, że maximum wysokości zasiłków jest niezależne od maximum wysokości zarobku i może być różne dla poszczególnych dzielnic państwa.

7. Należy wprowadzić zasadę, że przedsiębiorstwa i zakłady pracy państwowe i samorządowe, zwolnione od obowiązku zabezpieczania robotników na wypadek bezrobocia, nie mogą zgłaszać do zabezpieczenia niektórych kategoryj robotników.

Sprecyzowane powyżej tezy mają charakter środków doraźnych i bynajmniej nie wyczerpują całokształtu spraw, związanych z Funduszem Bezrobocia, które wiążą się z szerszem zagadnieniem walki z bezrobociem, posiadającem głębsze i wielce skomplikowane podłoże gospodarcze i w znacznym stopniu uzależnionem od konjunktur ogólno-światowych. Odpowiednia akcja oczywiście musi mieć charakter wybitnie prewencyjny, ale i sprawy Funduszu Bezrobocia, jako jednego z licznych środków łagodzenia bezrobocia w okresie, gdy już istnieje, odegrywają rolę niepoślednią. To też dalszego uporządkowania wymagają przepisy, dotyczące robotników sezonowych, dalej — winny być jeszcze zrewidowane przepisy postępowania kontrolnego oraz zaostrzone przepisy karne, związane ze sprawą obchodzenia norm dotyczących bezrobocia. Winien ulec również rewizji stosunek jaki istnieje obecnie pomiędzy Funduszem Bezrobocia a Ministerstwem Robót Publicznych w kierunku skoordynowania ich działalności i opracowania ruchomego planu robót, obliczonego na dłuższy okres lat. W tej mierze winny być wzięte pod rozwagę badania przeprowadzone w innych państwach nad wpływem przyśpieszenia lub wstrzymania robót publicznych oraz wyniki przymusowego zatrudnienia bezrobotnych. Wreszcie, winien być opracowany plan stopniowego odciążenia zakładów przemysłowych przez zmianę samych zasad, na których się opiera Fundusz Bezrobocia. Zresztą i przy obecnej strukturze Funduszu Bezrobocia podział stawek pomiędzy pracodawcą i pracobiorcą jest bardziej uciążliwy dla dziedziny gospodarczej, niż w innych państwach.

Reformy w Kasach Chorych.

Pomysł wprowadzenia dodatkowych opłat za lekarstwa ewentualnie też za wizyty lekarskie w ramach ubezpieczenia na wypadek choroby nie jest wprawdzie jeszcze w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej ostatecznie zarzucony, jednak z powodu nacisku, wywieranego ze strony organizacyj pracowniczych i zainteresowanych kół politycznych, niema szans, że będzie on zrealizowany.

Ministerstwo rozważa obecnie inne możliwości zaprowadzenia oszczędności w gospodarce Kas Chorych. W szczególności jest rozważane wprowadzenie dłuższego okresu oczekiwania po zgłoszeniu pracownika do ubezpieczenia chorobowego, nim on nabierze uprawnienia do opieki lekarskiej i zasiłku chorobowego. Jest raczej prawdopodobne, że decyzja pójdzie w tym kierunku.

Co do postulatu dopuszczenia prywatnych zastępczych Kas Chorych, stwierdzono ponownie, że widoki reformy ustawodawczej i w tym kierunku ciągle jeszcze nie są szczególne. Zdaniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, zwłaszcza w okresie przesilenia gospodarczego, gdy wogóle prawidłowe funkcjonowanie ubezpieczeń społecznych a właściwie finansowe podstawy takiego prawidłowego funkcjonowania są zagrożone, większą odporność mogą okazać publiczne i przymusowe Kasy Chorych w przeciwstawieniu do Kas Chorych zastępczych, prywatnych.

O zrównanie odsetek na rzecz Funduszu Bezrobocia z odsetkami pobieranemi przez inne zakłady ubezpieczeń społecznych od zaległych składek.

Odnośne wnioski organizacyj przemysłowych w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej nie natrafiły na podatny grunt raz ze względu na to, że Fundusz Bezrobocia jest obecnie w trudnem położeniu finansowem i zdaniem Ministerstwa nie jest wskazane złużnienie rygoru wywierającego presję na możliwie regularne uiszczanie składek na rzecz Funduszu Bezrobocia, a powtóre ze względu na to, że zarządy obwodowe Funduszu Bezrobocia już na podstawie obowiązujących przepisów mają możność w uzasadnionych wypadkach obniżać odsetki do 12 proc. rocznie.

Podatek

Uwagi dla rekurujących od wymiaru podatku przemysłowego za rok 1930.

Komu nie przysługuje prawo wniesienia rekursu. Tym płatnikom, którzy mając obowiązek wniesienia fasji we właściwym czasie tego nie uczynili, naprzykład kupcy I i II kategorji handlowej, zajęcia przemysłowe, zawody wolne, I—V kategorja przemysłowa. O ile jednak płatnik może wykazać ważne a nieuchronne przyczyny niewniesienia fasji, natenczas Komisja Odwoławcza może te przyczyny uznać i odwołanie rozpatrzeć. Zależy to od opinji Komisji Odwoławczej.

Kto twierdzi, że wogóle nie prowadził przedsiębiorstwa w roku 1930 (a więc nie miał też obowiązku składania zeznań), ten może wnieść odwołanie, mimo, iż fasji nie złożył w myśl orzeczenia Najw. Trybunału Administr. z 1 października 1926, L. r. 1221/24.

Podstawy wymiaru: Kto czuje się wymiarem szczególnie dotknięty, a pragnie zapoznać się z podstawami wymiaru, ten może w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z 27 września 1926 Nr. 175 L. r. 12 287, prosić we właściwym Urzędzie Skarbowym o zapodanie podstaw wymiaru, t. j. konkretnych danych, na jakich Komisja Szacunkowa wymiar swój ustaliła. Urzędy obowiązane są do udzielania ustnych informacyj podatnikom, zgłaszającym się osobiście. Jest to w wielu wypadkach bardzo ważnem, gdyż jeśli płatnik zdoła wykazać, że źródła, któremi dysponował Urząd, są nieprawdziwe, natenczas służyć mu te wiadomości mogą do wniesienia konkretnych zarzutów.

Jest to o tyle doniosłe, ile że w myśl orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego z 15 lipca 1926 r. L. rej. 546/24: w razie posiadania przez władzę odwoławczą dowodów z tego samego źródła urzędowego, na które płatnik w odwołaniu się po-

wołał, obowiązana jest władza odwoławcza podać je płatnikom do wiadomości, celem wyjaśnienia niezgodności między danemi urzędowemi a twierdzeniami płatnika.

Kto otrzymał wymiar, odpowiadający rzeczywistym jego obrotom, ten bezwarunkowo nie powinien wnosić odwołania, gdyż jest to niepotrzebna strata czasu i pieniędzy.

Odwołanie wnosi się do Komisji Odwoławczej przez właściwy Urząd Skarbowy.

Kto może się wykazać konkretnemi zarzutami, winien równocześnie z odwołaniem wnieść prośbę do Komisji Szacunkowej o tymczasowe ograniczenie egzekucji aż do rozstrzygnięcia odwołania.

Kto, mając odpowiednie konkretne argumenty, pragnie przedłożyć Komisji Odwoławczej dowody na piśmie, naprzykład powołane we fasji, względnie w odwołaniu zapiski, wyciągi, zestawienia bankowe, lub inne dowody, ten może prosić o zawiadomienie go o terminie rozpatrywania odwołania, a władza odwoławcza ma obowiązek zawiadomienia go na 8 dni przed posiedzeniem Komisji. Należy jednak w odwołaniu wyraźnie o to prosić. Na posiedzeniu Komisji Odwoławczej jawić się może płatnik osobiście lub przez swego (zaopatrzonego w pełnomocnictwo) pełnomocnika.

Jest wskazanem, aby rekurent sam zawnioskował kwotę, do jakiej pragnie mieć obniżony wymiar. Od różnicy między wymierzoną kwotą a zawnioskowaną zależy wysokość stempli, i tak: jeśli ta różnica wynosi 50 zł — wolne od opłaty stemplowej, gdy różnica wynosi 50—100 stempel 0,50 zł, gdy różnica wynosi ponad 100 — 2 zł.

Jeżeli rekurent w odwołaniu swojem prosi o ograniczenie egzekucji, natenczas stempel wynosi 3.— zł. Również 3.— zł wynosi opłata stemplowa, jeżeli w odwołaniu prosił o zawiadomienie o terminie rozpatrywania rekursu.

Tabela odpisów amortyzacyjnych.

W ostatnim czasie Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu uzgodniła i ustaliła z sferami gospodarczemi na kilku konferencjach, w których i nasz Związek brał udział, tabelę odpisów amortyzacyjnych. Powyższą tabelę, którą przesłano Izbie Skarbowej w Poznaniu wraz z pismem, domagającem się, by władze skarbowe nie kwestjonowały odpisów amortyzacyjnych, dokonanych przez płatników w normach podanych w tej tabeli — można przejrzeć w biurach naszego Związku.

Eksport i import

Bilans handlu zagranicznego za miesiąc kwiecień b. r.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z w. m. Gdańskiem) w kwietniu r. b. przedstawiał się, jak następuje:

Wywieziono 1.478.955 tonn towarów, przytem wartość wywozu wyniosła 168.695 tys. zł.

Przywieziono 230.758 tonn, wartości 142.890 tys. zł.

W porównaniu do marca wywóz zwiększył się w wadze o 111.169 tonn, w wartości o 4.868 tys. zł; przywóz zmniejszył się w wadze o 5.490 tonn, wzrósł w wartości 17.416 tys. złotych.

Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w kwietniu wyniosło 25.805 tys. zł.

W przywozie najważniejszą pozycję wzrostu stanowią surowce włókniste (o 8,1 milj. zł), w szczególności bawełna i odpadki (o 2,7 milj. zł), wełna i odpadki (o 3,9 milj. zł), wreszcie wełna czesana (o 1 5 milj. zł). Zwiększył się również przywóz maszyn i aparatów (o 1,3 milj. zł). Ponadto zanotować należy zwiększenie przywozu skór i futer surowych (o 2 milj. zł) oraz nasion oleistych (o 2,0 milj. zł). Przywóz nawozów sztucznych pozostał bez zmiany na nieznacznym poziomie zeszłego miesiąca (2,1 milj. zł).

Zmniejszenie wykazująw przywozie artykuły spożywcze (o 1,1 milj. zł), w szczególności śledzie (o 2,9 milj. zł), oraz śliwki (o 0,8 milj. zł), przy jednoczesnym wzroście przywozu tytoniu (o 1,5 milj. zł). W przemyśle metalowym przywóz żelastwa (szmelcu) wykazał w kwietniu zniżkę (o 1,2 milj. zł).

W wywozie najważniejsze zmiany wyrażają się we wzroście wywozu artykułów spożywczych (o 7,2 milj. zł), trzody chlewnej (o 1,1 milj. zł) oraz drewna (o 6,7 milj. zł) głównie obrobionego.

Zmniejszył się natomiast wywóz nasion (o 1,1 milj. zł) oraz w przemyśle metalowym blachy żelaznej i stalowej (o 3,0 milj. zł), cynku i pyłu cynkowego (o 0,9 milj. zł), wreszcie w przemyśle włókienniczym przędzy i tkanin (o 1,4 milj. zł).

Obrót towarowy polsko-gdański.

Dopiero niedawno Gdańska Izba Handlowa przeprowadziła ankietę na temat statystyki obrotu handlowego Polski z Gdańskiem. Dotychczas brak było takiej statystyki. Ankieta ta ujawniła bardzo ciekawe dane, dotyczące zbytu wyrobów polskiego przemysłu i rolnictwa na terenie Gdańska. Dane te wykazują znaczny zbyt towarów polskich w Gdańsku. W ciągu ostatniego roku 90 proc. sprzedanych w Gdańsku towarów włókienniczych pochodziło z Polski. Dostarczane były wszystkie rodzaje towarów włókienniczych, a więc przędza bawełniana, wełniana i jutowa, tkaniny wełniane i bawełniane oraz ze sztucznego jedwabiu, materjały do wyrobu konfekcji męskiej i damskiej, aksamit, płótno, tkaniny jutowe, płótna żaglowe, konfekcja różnego rodzaju, bielizna, pończochy, trykotaże, materjały przetykane, firanki, dywany, materjały meblowe, kapelusze itp. Ogółem sprzedała Polska na terenie Gdańska w r. ub. towarów włókienniczych za sumę około 50 milj. złotych. Pozatem Gdańsk sprowadził z Polski na sumę około 9 milj. guld. towarów żelaznych, jak żelazo sztabowe, formy żelazne, blacha, materjały kolejowe, rury, radjatory, armatury, śruby, sztyfty druciane, odlewy, towary emaljowane i naczynia kuchenne, rury do pieców, łańcuchy, okucia budowlane, przyrządy ogrodnicze itp. Dobrze również wprowadzone jest na rynku gdańskim polskie obuwie i obuwie gumowe produkcji fabryk polskich. Conajmniej połowa sprzedawanego w Gdańsku obuwia sprowadzana jest z Polski za sumę blisko 3 milj guldenów rocznie. Również bardzo znaczne jest zapotrzebowanie Gdańska na polskie materjały opałowe, a więc węgiel, koks i drzewo na opał, których sprowadził Gdańsk z Polski w roku ubiegłym na sumę blisko 9,5 milj. guldenów. Powyższe cyfry wskazują na duże możliwości dalszego rozwoju stosunków handlowych polsko-gdańskich, tem bardziej, że teren W. M. Gdańska należy do polskiego obszaru celnego, co pozwala na osiąganie wyższych cen niż przy eksporcie zagranicę polskich towarów.

Groźba zalewu naszego rynku wewnętrznego sztucznym jedwabiem z Rosji.

Do licznych artykułów, które Rosja stara się ulokować na naszym rynku po cenach wybitnie dumpingowych, ma dojść w najbliższym już czasie sztuczny jedwab, gdyż uruchomiona przed rokiem fabryka w Leningradzie ostatnio znacznie rozszerzyła swoją produkcję, zwłaszcza gatunków niskich z oczywistym zamiarem zbytu swych wyrobów zagranicą. Okazuje się jednak, że plany obecnych kierowników Rosji Sowieckiej w dziedzinie produkcji sztucznego jedwabiu sięgają znacznie dalej, gdyż ostatnio uruchomiono jeszcze dwie fabryki sztucznego jedwabiu, jedną w

Mohylewie, a drugą w Mietiszczach. Te dwie fabryki łącznie z poprzednią już uruchomioną fabryką w Leningradzie, mają wyprodukować tak znaczne ilości sztucznego jedwabiu, że wytworzą niebezpieczeństwo dla wszystkich krajów, produkujących sztuczny jedwab.

Rzecz oczywista, że niebezpieczeństwem tem w pierwszym rzędzie zagrożona jest Polska, jako najbliżej położona Rosji, i mająca z nią najdłuższą granicę wspólną. Okazuje się więc, że znajdujemy się w przededniu zorganizowanego ataku sztucznego jedwabiu pochodzenia rosyjskiego na naszą produkcję. Polskie czynniki miarodajne winny na to zwrócić baczną uwagę, aby zawczasu sparaliżować zamiary „piatiletki“ w dziedzinie produkcji sztucznego jedwabiu, o ile chodzi o nasz rynek i uchronić polskie fabryki od grożącego im niebezpieczeństwa.

Konferencja drzewna w P. I. E.

20. ub. m. odbyła się w Państw. Instytucie Eksportowym konferencja w sprawie wszczęcia prac organizacyjnych nad utworzeniem Zw. Eksporterów Drzewa. Na konferencji tej, której przewodniczył dyr. P. I. E., M. Turski, przeprowadzono ożywioną dyskusję, przyczem początkowo zgłoszono liczne zastrzeżenia co do mającej powstać nowej organizacji. Po wyjaśnieniach jednak przedstawicieli Rządu i P. I. E., iż zadania i cele tej organizacji: regulowanie cen, kontrola jakości towaru, kontrola wykonania umów eksportowych i t. d. są brane pod uwagę jedynie jako cel ostateczny, który da się ewentualnie osiągnąć dopiero w dalszej przyszłości, zebrani wyrazili swą zgodę na wszczęcie prac organizacyjnych w kierunku utworzenia Związku. W pierwszym okresie Związek ma jedynie zarejestrować eksporterów, przyczem przeprowadzona będzie prawdopodobnie drobna selekcja na zasadzie opinij zarejestrowanych organizacyj. Cła wywozowe będą służyć tylko w tym celu, aby wszyscy eksporterzy byli zarejestrowani w Związku. Cła wywozowe nie będą godzić pozatem w interesy eksporterów drzewa, bowiem właśnie zadaniem organizacji eksporterów będzie wypracowanie przepisów, dotyczących stosowania tych ceł. W wyniku konferencyj Rada Naczelna Związków Drzewnych wyłania komitet organizacyjny Związku Eksporterów Drzewa, przyczem Komitet ten reprezentować będzie wszystkie organizacje przemysłu drzewnego. Komitet ten pod egidą P. I. E. opracuje ostateczny statut organizacji w przeciągu dwóch tygodni, poczem ma być zwołane walne zgromadzenie eksporterów drzewa, które powoła do życia Związek i ukonstytuuje jego władze.

Sprawy kolejowe, celne i taryfowe

Taryfa prywatnych kolei żelaznych.

Ministerstwo Komunikacji zatwierdziło taryfę na przewóz osób, bagażu i towarów prywatnemi kolejami żelaznemi:

A. Normalnotorowemi: gostyńską, kościańską, krotoszyńsko-pleszewską i średzką.

B. Wąskotorowemi: gnieźnieńską, jarocińską, krotoszyńsko - pleszewską, kruszwicko - piotrkowską (tylko przewóz towarów), opalenicką, śmigielską, średzką, wrzesińską i żnińską.

Taryfa powyższa, składająca się z dwóch działów A i B, wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1931 r.

Dział A obejmuje przewóz osób i bagażu. Dział B obejmujący przewóz towarów, dzieli się na cztery części, z których część I A zawiera regulamin przewozu przesyłek towarowych wraz z postanowieniami wykonawczemi oraz odchylenia od tego regulaminu i postanowień wykonawczych, część I B — postanowienia taryfowe, klasyfikacja towarów, wykazy opłat dodatkowych i miejscowych, część II tabele opłat normalnych klas taryfowych za przewóz towarów i taryfy wyjątkowe, a część III — wykazy stacyj i odległości taryfowych.

Taryfa ta jest do nabycia w administracji Dziennika taryf i zarządzeń kolejpwych oraz w dyrekcjach kolejowych i w zarządach wymienionych kolei po cenie 10 zł za egzemplarz.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie dotychczasowe taryfy, stosowane na kolejach wymienionych powyżej.

Taryfa ulgowa na przewóz osób, udających się z Polski na Wystawę Kolonjalną w Paryżu.

Na okres czasu od dnia 16 maja do 30 września 1931 r. włącznie wprowadza się w życie taryfę ulgową na przewóz osób, udających się z Polski na Wystawę Kolonjalną w Paryżu.

Między innemi zniżki przejazdowe na Polskich Kolejach Państwowych w stosunku do opłat normalnych taryfy osobowej Polskich Kolei Państwowych wynoszą: przy przejeździe podróżnych w grupach za biletami zbiorowemi — 33 proc., za biletami książeczkowemi — 25 proc. Czas ważności biletów zbiorowych i książeczkowych na przejazd tam i zpowrotem wynosi 30 dni, licząc od dnia wydania biletu, i nie może być przedłużony.

Ułatwienie rewizji paszportów.

Dnia 19 maja b. r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich województw, w którym poleca, ażeby posterunkowi na granicy zaniechali zapisywania nazwisk i ograniczali się jedynie do stwierdzania ważności paszportu i tożsamości posiadacza.

Zarządzenie to pozwoli na skrócenie czasu postoju pociągów na granicach.

Zmiana ceł na tłuszcze.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 8 maja b. r. nr. 43, poz. 385 ukazało się rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa, przynoszące zmiany ceł na tłuszcze.

Zagadnienie ceł na tłuszcze posiada niezwykle doniosłe znaczenie zarówno dla rolnictwa, jak i przemysłu tłuszczowego przetwórczego.

Zainteresowania rolnictwa sprawą tłuszczową idą w dwojakim kierunku. Jako wytwórca podstawowych surowców do wyrobu tłuszczów roślinnych t. j. nasion oleistych dążyć ono musi do ograniczenia importu tych artykułów. Ponadto rolnictwo zainteresowane jest w ustaleniu jaknajwyższej ochrony celnej na wszelkie sztuczne tłuszcze, których import zmniejsza konsumcję wytwarzanych przezeń tłuszczów naturalnych zwierzęcych t. j. masła, smalcu i słoniny.

Z drugiej strony krajowy przetwórczy przemysł tłuszczowy dążyć musi do otrzymywania najtańszych surowców i półfabrykatów.

Rozporządzenie ostatnie dąży do pogodzenia tych sprzecznych tendencyj, stanowiąc pewną wypadkową dążeń rolnictwa i przemysłu.

W dziale nasion oleistych (poz. 62 T. C.) uległy podwyżce cła na nasiona wytwarzane w kraju, a więc na nasiona rzepaku, rzepiku i maku (z 2,60 zł do 5 zł), gorczycy (5 zł poprzednio bez cła), konopi i lnu (z 1,30 do 5 zł). Wolne od cła pozostają natomiast nasiona egzotyczne, w kraju niewytwarzane, a więc rycynowe, sojowe i t. p. Zarządzenia powyższe zmierzają do zapewnienia rolnictwu ochrony celnej na nasiona wy-

twarzane w kraju, umożliwiając równocześnie olejarniom krajowym przywóz surowców egzotycznych.

W dziale tłuszczów gotowych (poz. 117 T. C.) podwyżki celne objęły przedewszystkiem oleje wytwarzane w kraju, a więc słonecznikowy i makowy (z 52 na 85 zł) oraz rycynowy.

Dla olejów roślinnych stałych niewytwarzanych w kraju stawki zostały zróżniczkowane w zależności od zawartości wolnych kwasów tłuszczowych, wskazującej na stopień wykończenia danego produktu; czem dalej posunięty jest proces rafinowania, tem mniejszą będzie zawartość owych składników w tłuszczu. Dla ochrony interesów rolnictwa oleje roślinne sprowadzone dla celów przemysłowych dla korzystania z niższej stawki muszą być uprzednio skażone, co uniemożliwia przerabianie ich dla celów jadalnych. Wykazy rafineryj upoważnionych do sprowadzania skażonych tłuszczów zwierzęcych i roślinnych ustalać będzie Minister Skarbu.

Najznaczniejszą podwyżkę wprowadzono (z 52 na 100 zł) dla margaryny i sztucznych tłuszczów jadalnych, co ma na celu stworzenie ochrony celnej dla krajowych tłuszczów zwierzęcych naturalnych.

W związku z powyższem rozporządzeniem o zmianie ceł na tłuszcze, Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrami Przemysłu i Handlu, Rolnictwa oraz Spraw Wewnętrznych wydał w dniu 6 maja b. r. obwieszczenie, zawierające wykaz rafineryj, uprawnionych do sprowadzania w stanie nieskażonym tłuszczów zestalonych oraz olejów roślinnych ciekłych. Obwieszczenie ogłoszono w nr. 114 „Monitora Polskiego“ z 9. V. 31 r.

Prawo i sąd w życiu gospodarczem

Ulgowa stawka podatku przemysłowego

Najwyższy Trybunał Administracyjny (w sprawie L. Rej. 1940/29) wyjaśnił, że ustawa o państwowym podatku przemysłowym nie zawiera przepisu, któryby uzależniał zastosowanie ulgowej stawki podatkowej od udowodnienia wysokości obrotu, oraz wymogów, które uzasadniają ulgową stawkę w pewień określony sposób.

Rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. postanawia wprawdzie w myśl § 22 iż sprzedaż „wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów przedsiębiorstwom przemysłowym, przerabiającym je lub zużywającym w prowadzonym przemyśle, winna być należycie udowodniona bądźto księgami handowemi, bądź kopjami rachunków itp.“ jednak brzmienie, tego postanowienia wskazuje, że wyliczenie w niem środków dowodowych nie jest bynajmniej wyczerpujące.

Płatnik nie jest zatem ograniczony w wyborze środków dowodowych o ile chodzi o wykazanie wymogów zastosowanie ulgowej stawki, stanowisko zaś jakie zajęła w konkretnym wypadku władza skarbowa, iż sprzedaż wnina być udowodniona jedynie księgami handlowemi, rachunkami lub innemi zapiskami, nie znajduje oparcia ani w ustawie ani w rzeczonym § 22 rozporządzenia wykonawczego.

Podatek dochodowy.

Podstawą do obliczenia procentu zużycia może być tylko wartość pierwotna („zakupu albo wytworzenia przedmiotów majątkowych“. Wyrok Najw. Tryb. Adm. L. R. 2484/28).

Płatnik nabył auto za sumę zł 4 500 i w bilansie swym wstawił kwotę 900 tytułem odpisania na zużycie czyli 20 proc. od ceny kupna. Władze skarbowe wysokości odpisania na amortyzację nie kwestjonowały. Gdy jednak w roku następnym płatnik również stawił do bilansu z tego tytułu zł 900 władze skarbowe zakwestjonowały tym razem tę pozycję, gdyż, ich zdaniem 20 proc. należało obliczyć nie od pierwotnej wartości samochodu lecz od obecnej, a więc zmniejszonj o 900 zł, czyli zł 3 600 po potrąceniu sumy amortyzacyjnej z roku poprzedniego. Sprawa oparła się wreszcie o Najwyższy Trybunał Administracyjny, gdzie płatnik wywodził, że auto zużywa się w ciągu 5 lat, przeto amortyzację, wynoszącą 20 proc. ceny kupna, należy wstawić w równych rocznych ratach, w rachunek zysków i strat, gdyż inaczej amortyzacja przeciągnęłaby się na zbyt długi okres czasu. Najwyższy Trybunał Administracyjny całkowicie podzielił wywody skarżącego i uchylił zaskarżoną decyzję, wychodząc z zasad następujących. W konkretnym wypadku spór dotyczy jedynie kwestji, od jakiej wartości procent zużycia winien być potrącony. Z treści art. 6 ustawy o podatku dochodowym, który mówi o corocznem prawidłowem odpisaniu na zużycie, a zatem przyjmuje zasady prawidłowej księgowości, wynika, że podstawą do obliczenia procentu może być tylko wartość pierwotna (zakupu albo wytworzenia), a nie wartość wstawiona w danym okresie gospodarczym w bilansie, która z natury rzeczy ulega zmianie w wypadku, jeżeli potrącenia na amortyzację są uskuteczniane bezpośrednio z wartości przedmiotów ulegających zmniejszeniu się wartości z powodu zużycia.

W ten sposób kwestja powyższa, tak długo sporna, została wreszcie ostatecznie wyjaśniona.

Międzydzielnicowa egzekucja wekslowa.

Sąd Najwyższy w Izbie III (sprawa Nr. R. 627/30), orzekł, że klauzula egzekucyjna, nadana wekslowi w byłym zaborze rosyjskim, stanowi tytuł egzekucyjny na ziemiach b. zaboru austrjackiego.

Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że według uświęconej Konstytucją zasady jedności państwa należy do ustaw państw zaborczych, przyjętych przez ustawodawstwo polskie, stosować taką wykładnię, aby tworzyła z interesami innych dzielnic jedną harmonijną całość. Dlatego też klauzula egzekucyjna, nadana wekslowi na obszarze ziem b. zaboru rosyjskiego i stanowiąca tam tytuł egzekucyjny winna być, jako odpowiednik nakazu zapłaty, przewidzianego w poaustrjackiej ordynacji egzekucyjnej, uznana również za tytuł egzekucyjny na obszarze b. zaboru austrjackiego.

Jeśli jednak chodzi o prawo formalne, jakie należy w trakcie postępowania egzkucyjngo w tym wypadku stosować, to należy przyjąć za zasadę, że poszczególne sądy stosują wyłącznie własne prawo formalne i że wskutek tego postępowanie egzekucyjne toczy się w każdej dzielnicy według obowiązujących przepisów postępowania w danej dzielnicy.

Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Sąd Najwyższy w sprawie IC 1514/30 orzekł, że stawki wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ustanowione przez ustawę o czasie pracy, winny być również stosowane w wypadkach, kiedy pracodawca zaniedbał wymaganego przez ustawę, uzyskania zezwolenia na przedłużenie czasu pracy lub zawiadomienia właściwej władzy, a także i w wypadkach, kiedy przedłużenie czasu jest z mocy ustaw wogóle niedopuszczalne.

Wypowiedzenie poręczenia.

Sąd Najwyższy (w sprawie IC 570/30) orzekł, że jednostronne wypowiedzenie poręczenia za przyszłe zobowiązania jest przez prawo dozwolone, wynika to bowiem z istoty i właściwości umowy poręczenia.

Co się tyczy formy wypowiedzenia, jeżeli sama umowa poręczenia sporządzona była na piśmie, to wystarczający jest zwykły list, nie zachodzi tu bowiem przypadek, w którym zachowanie formy aktu urzędowego byłoby nakazane.

Nowe rozporządzenia.

A) W Dz. U. R. P. pod poz. 390 zostało ogłoszone rozporządzenie o bezpieczeństwie i higjenie pracy w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstw z niemi związanych. Wchodzi w życie z dniem 1. 1. 1933 r.

C) Minister Poczt i Telegrafów w Dzienniku Urzędowym z 30. 4. b. r. Nr. 7 ogłosił zmianę § 2 przepisów o przekazach pocztowych w obrocie zagranicznym.

Wedle wykazu dołączonego do tego rozporządzenia, biorą udział w wymianie zagranicznych przekazów pocztowych następujące kraje: Ameryka, Austrja, Belgja, Buł-

garja, Czechosłowacja, Danja, Egipt, Estonja, Finlandja, Francja, Gdańsk, Grecja, Hiszpanja, Holandja, Indje holend., Kanada, Luxemburg, Łotwa, Marok franc., Norwegja, Rumunja, Sarra, Szwajcarja, Szwecja, Tunis, Węgry, Wielka Brytanja, Włochy, Watykan.

Różne

Konserwowanie artykułów żywności.

Przygotowane od dłuższego czasu w Departamencie Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rozporządzenie o konserwowaniu artykułów żywności ma być wydane według zamierzeń Departamentu Zdrowia w ciągu lipca b. r. Prawdopodobnie rozporządzenie pozwoli na konserwowanie soków kwasem benzoesowym w stosunku 0,2 gr. na 100 gr. produktu. Co do zgody konserwowanie soków kwasem mrówczanym, **czego domaga się przemysł poznański,** według dotychczasowej praktyki, nie jest sprawa jeszcze ostatecznie zadecydowana.

Dalsze obwieszczenie Dyrekcji Wydawnictw Państwowych.

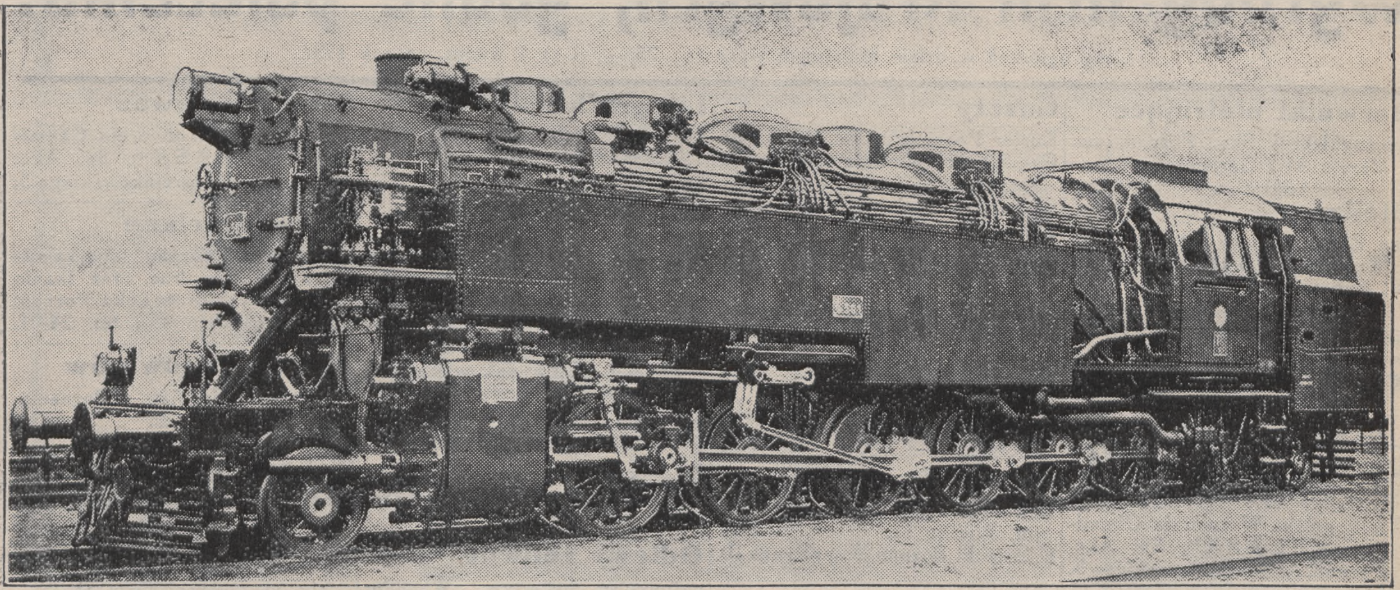
Wobec konieczności sprawdzania kompetencji osób, nadsyłających ogłoszenia w imieniu zarządów Spółek Akcyjnych — Administracja „Monitora Polskiego" prosi o zaopatrywanie znajdujących się w listach załącznikowych podpisów, zazwyczaj nieczytelnych, w powtórzenie każdego nazwiska pismem maszynowem.

Pierwszy polski parowóz wykonany na eksport do Bułgarji w Fabrykach Cegielskiego w Poznaniu, opuścił granice Polski.

W dniu 4 b. m. opuścił Polskę pierwszy parowóz zbudowany na eksport dla kolei bułgarskich w Fabrykach Cegielskiego w Poznaniu. Jak już w swoim czasie doniosła cała prasa polska, Fabryki Cegielskiego otrzymały roku ub. zamówienia kolei bułgarskich na dostawę 12 parowozów, które w międzyczasie zostały wykonane i stopniowo wysyłane zostają do Bułgarji.

Kocioł jest przewidziany dla pracy przy ciśnieniu 16 atm. i dla opalania węglem brunatnym niskowartościowym.

Kocioł zaopatrzony został m. i. w oczyszczacz wody dla ochrony od tworzenia się kamienia na jego ściankach, urządzenie dla przedmuchiwania kotła z budki maszynisty podczas biegu parowozu itp. Słowem unowocześniono tutaj wszystko począwszy od najważniejszych części, jak hamulca, zasilania kotła w wodę, aż do najdrobniejszych szczegółów, jak wycieranie okien ze szronu i lodu.



Swemi wymiarami parowozy te czynią wielkie wrażenie. Stwierdza to już ich ciężar, wynoszący 150 tonn w stanie roboczym, t. j. z ładunkiem wody i węgla.

Powyższe parowozy bez tendra przyczepnego przeznaczone są do pracy na bardzo trudnym terenie górskim w Bułgarji, gdzie wzniesienia sięgają do 27%, przy znacznej ilości łuków.

Parowozy te 9-cio osiowe posiadają na przodzie oś toczną, poczem 6 osi związanych i z tyłu dwuosiowy wózek. Największa siła pociągowa tego parowozu wynosi 26 600 kg, a największa szybkość — 65 kilometrów na godzinę. Parowozy zaopatrzone zostały w samoczynne urządzenia dla smarowania osi i całego mechanizmu.

Ostojnice parowozu wycięte z całkowitych płyt posiadają długość około 17 metrów, przy grubości 90 mm i dzięki silnemu związaniu zapewniają dużą sztywność przeciwko siłom zewnętrznym.

Specjalna turbinoprądnica wytwarza prąd elektryczny dla oświetlenia reflektorów. Sześć lamp elektrycznych umieszczonych pod mostem oświetla ponadto cały mechanizm ruchowy, łatwo widoczny nawet w nocy z budki maszynisty. Specjalny hamulec czyni jazdę zupełnie bezpieczną na wielkich spadkach.

Zaznaczyć warto, że wszystkie obliczenia i rysunki zostały wykonane w biurze konstrukcyjnem Fabryk Cegielskiego, wszystkie materjały, prócz niektórych specjalnych akcesoryj są pochodzenia krajowego, przy konstruowaniu i wykonaniu byli zajęci wyłącznie krajowi technicy i robotnicy.

Ten pierwszy parowóz na eksport przedstawia typ w Europie dotychczas niespotykany, zwróci przeto niezawodnie uwagę całego świata techników, co przyczyni się do wzmocnienia międzynarodowego znaczenia polskiego przemysłu maszynowego.

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny Dyrektor Franciszek Łyczywek.